

Julia Czapla

 <https://orcid.org/0000-0003-3888-8968>

 julia.czapla@upjp2.edu.pl

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://ror.org/0583g9182>

Nie tylko ary i indyki. Fauna amerykańska na arrasach Zygmunta Augusta

Sprowadzone ok. 1560 roku do Krakowa werdiury ze zwierzętami stanowią jeden z najciekawszych przykładów XVI-wiecznej animalistyki. Zarówno ich historia, jak i program ikonograficzny były przedmiotem zainteresowania badaczy od lat 20. XX wieku¹ – próbowano identyfikować gatunki i szukano dla nich pierwowzorów. W poniższym artykule staram się ustalić, jak została przedstawiona fauna amerykańska². Analizuję zarówno

- 1 Na temat historii arrasów oraz najnowszej bibliografii zob. *Katalog arrasów króla Zygmunta Augusta*, red. M. Piwocka, M. Hennel-Bernasikowa, Kraków 2020. Reprodukcyjne wszystkich arrasów są także dostępne w katalogu zbiorów online Zamku Królewskiego na Wawelu: <https://cyfrowy.wawel.krakow.pl>.
- 2 Na przedstawienia amerykańskich gatunków na arrasach jako pierwszy zwrócił uwagę Karol Łukaszewicz, cytowany we wszystkich późniejszych opracowaniach. Zob. K. Łukaszewicz, *Świat zwierząt w arrasach wawelskich*, „Wszechświat” 1956, z. 1, s. 9–10.

realistyczne, jak lama, jak i bardziej imaginacyjne wizualizacje stworzeń opisywanych w tekstach podróżniczych.

Czterdzieści trzy zachowane werdiury ze zwierzętami wykonano w latach 50. i 60. XVI wieku w Brukseli, najprawdopodobniej według kartonów Jana II lub Guillaume'a Tonsów. Brak zachowanych źródeł uniemożliwia jednoznaczne określenie ich funkcji i znaczenia. Identyfikację programu ikonograficznego dodatkowo utrudnia niecodzienny dobór zwierząt, wśród których brak chociażby niektórych popularnych w XVI-wiecznej animalistycie osobników takich jak słonie i nosorożce. Bogato natomiast jest reprezentowana fauna amerykańska.

Wawelskie arrasy ze zwierzętami to tkana menażeria, która była substytutem rzeczywistego zwierzyńca. Werdiury powstały w okresie, kiedy w dobrym tonie było, by władca utrzymywał menażerię. W XVI wieku zwierzyńce przestawały być parkami łowieckimi, a stawały się miejscem hodowli rzadkich gatunków, i tym samym wyrazem prestiżu. Takie menażerie mieli przede wszystkim Habsburgowie, ale Zygmunt August także utrzymywał zwierzyńiec, w którym żyły m.in. małpy oraz lew³. Jednakże jagielloński zwierzyńiec pozostawał parkiem łowieckim, w którym dominowały lokalne gatunki: jeleniowate, żubry, dziki, niedźwiedzie. Prócz tego w ptaszarni w Łobzowie hodowano m.in. ary. Funkcja prestiżowa, jak się wydaje, była w przypadku jagiellońskiego zwierzyńca drugorzędna. Nie był on też odzwierciedleniem zainteresowań naukowych monarchy. Dlatego możliwe, że tę funkcję miała pełnić tkana menażeria.

W odróżnieniu od pojawiających się wówczas w zachodniej Europie rysowanych menażerii werdiury nie są przykładem *stricte* naukowej animalistyki⁴. Mimo że większość zwierząt przedstawiono realistycznie, na podstawie wykonanych *ad vivum* rysunków (głównie zwierzęta europejskie, ale też np. lwy), to w przypadku innych projektanci kartonów popuścili nieco wodze fantazji i identyfikacja tych stworzeń może budzić pewne wątpliwości.

3 Por. A. Jakóbczyk-Gola, *Ogrody zwierząt. Staropolskie zwierzyńce i menażerie*, Warszawa 2021, s. 109–115.

4 W XVI wieku luksusowe zbiory ilustracji zoologicznych tworzone generalnie na podstawie obserwacji dostępnych w menażeriach osobników oraz zakonserwowanych eksponatów. Zob. J. Czapla, *Albumy zoologiczne przedmiotem i wynikiem badań. Rola przedstawień zwierząt w humanistycznej historii naturalnej (1530–1630)*, Kraków 2025, s. 213–292.

Jeśli skoncentrować się na zwierzętach Nowego Świata, łatwo można na arrasach rozpoznać te dobrze znane w Europie: papugi, indyki, małpy, ale też lamę. Wszystkie są przedstawione realistycznie, często z wykorzystaniem popularnych ilustracji zoologicznych⁵.

Pierwsze ary (ryc. 1) przywiózł do Hiszpanii Antonio de Torres w marcu 1494 roku⁶. Dawały łatwo się obłaskawiać, nieźle też znosiły niewolę, więc szybko zaczęto je hodować. Traktowano je jako luksusowe akcesoria. Barwnie upierzone ptaki uwieczniano na portretach, ale też ukazywano w scenach rajszych bądź *storiach*⁷. Większość XVI-wiecznych przedstawień papug jest realistyczna, co wyraźnie wskazuje, że wiedza o ich wyglądzie była powszechna.

Równie znane w ówczesnej Europie były małe małpki szerokonose (ryc. 2). Pierwsze okazy kapucynek zostały przywiezione jeszcze w końcu XV stulecia. Obłaskawiane w trakcie podróży, były hodowane i tresowane od drugiej dekady XVI wieku. Na europejskich dworach budziły zainteresowanie, były czymś bliskim „dzikim ludziom”, których podróżnicy opisywali od starożytności⁸. Traktowano je jak luksusowe „żywe lalki”, przebierano w kostiumy i ozdabiano biżuterią⁹. Stopniowo zaczęto jednak odchodzić od podkreślania ich podobieństwa do człowieka. W połowie wieku ewidentnie pokazywane są już zwierzęta w niewoli, z obrożami i łańcuchami.

- 5 Zob. arrasy autorstwa Jana Tonsa II (lub Guillaume’a Tonsa) z ok. 1555, ze zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 25, ZKnW-PZS 37, ZKnW-PZS 21–23. Szczegółowe opisy wraz z domniemanymi źródłami ikonograficznymi poszczególnych arrasów zob. *Katalog arrasów*, s. 182–194, 199–201, 245–249.
- 6 Por. W. George, *Sources and background to discoveries of new animals in the sixteenth and seventeenth centuries*, „History of Science” 18 (1980) issue 2, s. 80.
- 7 Por. M. Masseti, *New World and other exotic animals in the Italian Renaissance. The menageries of Lorenzo Il Magnifico and his son, Pope Leo X*, w: *Naturalists in the field. Collecting, recording and preserving the natural world from the fifteenth to the twenty-first century*, ed. A. MacGregor, Leiden 2018, s. 41–44, 57–59.
- 8 Por. np. C. Veracini, D. M. Teixeira, *Perception and description of New World non-human primates in the travel literature of the fifteenth and sixteenth centuries: a critical review*, „Annals of Science” 74 (2017) no. 1, s. 25–63.
- 9 Por. np. A. Pérez de Tudela, A. Jordan Gschwend, *Renaissance menageries. Exotic animals and pets at the Habsburg Courts in Iberia and Central Europe*, w: *Early modern zoology. The construction of animals in science, literature and the visual arts*, eds. K. A. E. Enenkel, M. S. Smith, Leiden 2007, s. 439.

1. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons), arras
*Kaczki z kaczę-
tami, papuga
i ryś*, ok. 1555,
Zamek Królew-
ski na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 25.
Fot. Tomasz
Śliwiński.



2. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons),
arras *Dziki kot*,
ok. 1555, Zamek
Królewski
na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 49.
Fot. Tomasz
Śliwiński.



Kolejnym chętnie hodowanym w Europie gatunkiem były indyki (ryc. 3). Pierwsze okazy przywieziono z Ameryki Środkowej do Hiszpanii ok. 1511 roku¹⁰. Charakterystyczne i odmienne od znanych gatunków ptaki rzadko jednak przedstawiano. Bardziej interesowały XVI-wiecznych ornitologów i generalnie ukazywano je w traktatach przyrodniczych, które miały upowszechnić wiedzę o ich wyglądzie. Okazjonalnie jedynie pojawiały się wśród dziesiątków nowych egzotycznych zwierząt na scenach rajszych bądź na włoskich groteskach. Większą popularnością zaczęły się cieszyć dopiero w drugiej połowie stulecia, kiedy wiedza o ich wyglądzie stała się powszechniejsza.

W przeciwieństwie do tych zwierząt lama (ryc. 4) była w latach 50. XVI wieku słabo znana. Pierwszy okaz w 1528 roku przywiózł do madyckiej menażerii Francisco Pizarro¹¹. W końcu lat 50. XVI wieku inny okaz był obwożony po jarmarkach, wielokrotnie również go rysowano. Niemniej są to przedstawienia różnej jakości – od bardzo realistycznych, jak lama z wawelskiego arrasu, po bardziej imaginacyjne.

Wymienione zwierzęta to jedne z niewielu stosunkowo dobrze znanych gatunków amerykańskich. Wydaje się jednak, że także inne stworzenia ukazane na werdiurach można identyfikować jako faunę amerykańską.

Przyroda Nowego Świata rozpaliała wyobraźnię Europejczyków od czasu powrotu Kolumba¹². Autorzy listów i relacji opisujących ten ziemski raj stanęli przed problemem, jak przedstawić zwierzęta nieznane starożytnym i średniowiecznym przyrodnikom. Posłużono się więc metodami wypracowanymi przez hellenistycznych podróżników: niezwykle zwierzęta azjatyckie porównywali do europejskiej fauny, przypisując im greckie nazwy. Podobnie postępowali nieznający afrykańskiej i azjatyckiej fauny autorzy bestiariuszy.

Ta praktyka była na tyle powszechna, że gdy Hiszpanie stanęli przed koniecznością zrelacjonowania tego, co widzieli w Nowym Świecie, właśnie tak opisywali nowe zwierzęta:

10 Por. S. Eiche, *Presenting the turkey. The fabulous story of a flamboyant and flavourful bird*, Firenze 2004.

11 Por. M. de Asúa, R. French, *A New World of animals. Early modern Europeans on the creatures of Iberian America*, Aldershot 2005, s. 19.

12 Najważniejsze relacje z Ameryki na temat tamtejszej fauny zob. w: M. de Asúa, R. French, *A New World of animals*; A. Gerbi, *Nature in the New World. From Christopher Columbus to Gonzalo Fernandez de Oviedo*, Pittsburgh 2010.

3. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons), arras
Indyki, ok. 1555,
Zamek Królew-
ski na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 22.
Fot. Tomasz
Śliwiński.



4. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons), arras
*Lama i pasące się
bydło*, ok. 1555,
Zamek Królew-
ski na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 21.
Fot. Tomasz
Śliwiński.



To wyjątkowa kraina [...]. Ani na tej, ani na innych wyspach nie widziano żadnego czworonożnego stworzenia prócz różnokolorowych psów podobnych do tych z naszych krain [...], są tu też małe zwierzęta [hucie]¹³ kolorem, rozmiarem i futrem podobne do królików, z długimi ogonami i łapami szczurów [...]. Nie ma tu dzikich bestii. Jest tu natomiast wiele małych węży i różne jaszczurki [...]. Nasi ludzie widzieli wielką jaszczurkę, rozmiaru cielęcia o ogonie długości lancy; chcieli ją zabić, ale – choć niezgrabna – uciekła do morza [aligator]. Na obu wyspach są też niezliczone ptaki podobne do tych w naszym kraju, ale też zupełnie inne. Nie ma tu żadnego domowego ptactwa, prócz kaczek w Zuruquii; są one większe od hiszpańskich, choć mniejsze od gęsi¹⁴.

Jest tu wiele gatunków zwierząt, dużych i małych, zupełnie innych od tych z naszych krain. [...] Pewien Hiszpan postrzelił z łuku zwierzę, które przypominało *gato paul*, kota morskiego [wyjca], choć było większe i miało ludzką twarz [...]. Widziałem też duże kuraki o piórach przypominających wełnę [indyki], lwy [pumy], jelenie, daniele [mazamy?] i ptaki¹⁵.

Tak uczestnicy wypraw Kolumba opisywali Kubę i Kostarykę. Widzieli nieliczne zwierzęta, które na pierwszy rzut oka ani wyglądem, ani tym bardziej zachowaniem nie przypominały znanych europejskich gatunków. Czytając te relacje, należy też pamiętać, że pierwsi Hiszpanie wspierali się w swoich relacjach tym, co usłyszeli od miejscowych, ale też tym, co wiedzieli o Kataju – opisywanej przez Marco Polo krainie, do której Kolumb rzekomo dopłynął.

W początku XVI wieku hiszpańskie ekspedycje zapuszczały się już w głąb Ameryki Środkowej i Południowej – w 1513 roku ekspedycja Vasca Núñeza de Balboa doszła do wybrzeża Oceanu Spokojnego. Łąd, który eksplorowano, okazał się nie być Azją. Zaczęto opisywać Nowy Świat:

- 13 Wszystkie identyfikacje europejskich nazw zwierząt z amerykańskimi gatunkami za: C. Veracini, D. M. Teixeira, *Perception and description*, s. 28–31; M. Masseti, C. Veracini, *Early European knowledge and trade of Neotropical mammals: a review of literary sources between 1492 and the first two decades of the 16th century*, w: *Proceedings of the First Zooarchaeology Conference in Portugal, Held at the Faculty of Letters, University of Lisbon, 8th–9th March 2012*, eds. C. Detry, R. Dias, Oxford 2014, s. 130.
- 14 C. Colón, *Select letters of Christopher Columbus: with other original documents relating to this four voyages to the New World*, ed. R. H. Major, London 1870, s. 42. Wszystkie tłumaczenia pochodzą od Autorki artykułu.
- 15 C. Colón, *Select letters*, s. 200.

To kraina bardzo ludna, z wieloma rzekami, ale żyje tu niewiele zwierząt. Są podobne do naszych, choć są tu lwy [pумы], lamparty [jaguary], jelenie [mazamy i huemale], świnie [pekari lub dziczące europejskie świnie], kozy; wszystkie one są nieco odmienne. Nie żyją tu konie, muły, osły ani psy, nie mają też żadnych owiec ani bydła. Ale żyją tu rozliczne dzikie zwierzęta, których nie da się udomowić, więc ich tu nie opisuję¹⁶.

Gdybym miał próbować opisać wszystkie tutejsze gatunki zwierząt, byłoby to długie i wyczerpujące zadanie. Jestem przekonany, że nasz Pliniusz nie wspomniał o promilu zwierząt i ptaków, które żyją w tych krainach; także żaden artysta jak Poliklet nie zdołałby namalować ich wszystkich¹⁷.

Tak Amerigo Vespucci opisywał Wenezuelę w opublikowanych listach do Piera Soderiniego i Lorenza Pier Francesca Medyceusza. Choć nie ma pewności, czy to Vespucci był ich autorem, czy też zostały one tylko opracowane na podstawie jego relacji, te opisy fauny odnoszą się do rzeczywistych zwierząt. Ich autor zwracał uwagę, że różnią się od europejskich czy afrykańskich. Zarazem – z braku ustalonego nazewnictwa – posługiwał się nazwami najbardziej podobnych znanych zwierząt.

Kolejna relacja pochodzi z pierwszego hiszpańskojęzycznego opisu Nowego Świata. Jego autor, Martín Fernández de Enciso, uczestnik wyprawy Alonsa de Ojedy, w 1519 roku opublikował *Suma de geographia*, w której znalazł się jeden z pierwszych geograficznych opisów Ameryki. Był on tym bardziej wartościowy, że opracował go człowiek, który tam rzeczywiście był:

W tych górach żyje wiele tygrysów [jaguarów], lwów [pum] i innych zwierząt oraz kotów z ogonami, które są podobne do małp, ale mają długie ogony [wyjce]. Wiele też świń [pekari]. Są też zwierzęta wielkie jak krowy, muskularne, brązowe, które mają nogi jak krowy [tapiry]¹⁸ [...]. Jest wiele innych zwierząt. [...] I widziałem wszystkie te zwierzęta. Niektórzy mówili mi, że widzieli lamparty, ale ja ich nie widziałem. Ale widziałem [...] wiele dużych jaszczurek grubych jak cielę [aligatory] [...]. Istnieją również inne, zwane aguanami [iguanami], które

16 A. Vespucci, *The letters of Amerigo Vespucci and other documents illustrative of his career*, trad. C. R. Markham, London 1894, s. 17.

17 A. Vespucci, *The letters*, s. 48.

18 W. George, *Sources and background*, s. 83.



5. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons), arras *Gad
fantastyczny,
wąż i zimorodek*,
ok. 1555, Zamek
Królewski
na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 27.
Fot. Tomasz
Śliwiński.



6. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons), arras *Dziki
i lew zagryzający
małpę*, ok. 1555,
Zamek Królew-
ski na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 37.
Fot. Tomasz
Śliwiński.

są duże i przypominają jaszczurki; i te mają okrągłą, zieloną główkę, korale wokół szyi, ciernie groźnie wzniesione ciągnące się do ogona¹⁹.

Podobnie jak jego poprzednicy Enciso także posługiwał się nazwami europejskich zwierząt. Dodawał też bardziej opisowe informacje, które miały pomóc jego czytelnikom wyobrazić sobie te okazy. Niewiele zwierząt przywożono, a nawet te nieliczne, które można było zobaczyć, przedstawiano często fantastycznie. Relacje z Nowego Świata zaś zwykle były nieilustrowane.

Autorem pierwszych wykonanych *in situ* rysunków fauny amerykańskiej był Gonzalo Fernández de Oviedo, od 1532 roku królewski kronikarz Indii. Od 1514 roku dokumentował historię i przyrodę Nowego Świata. Zbierał dokumenty i relacje, rozmawiał z rdzennymi Amerykanami, prowadził własne obserwacje przyrodnicze. W 1526 roku ukazało się jego kompendium *De la natural historia de las Indias*, a w 1535 roku *La historia general de las Indias*. Cztery księgi (XII–XV) poświęcił faunie: zwierzętom lądowym, wodnym, ptakom i owadom. Opisał w nich kilkadziesiąt zwierząt. Część opatrzył nazwami lokalnymi (np. hutia, lama), inne porównywał do znanych zwierząt i przytoczył hiszpańskie określenia podobnych gatunków (m.in. tygrys, lew, żuraw). Wiele gatunków opisał ogólnikowo, nie podając nazw rodzajowych (np. ptaki nocne). Jego kompendium było pierwszym w takim stopniu poświęconym przyrodzie amerykańskiej. Nie tylko wymieniał poszczególne gatunki, ale też opisywał ich zachowanie. Posiłkował się przy tym ilustracjami, które niestety nie weszły do obiegu naukowego²⁰. To bardzo niewprawne rysunki, a wykonane na ich podstawie drzeworyty są jeszcze mniej precyzyjne i nie wywarły wpływu na ikonografię przyrody Nowego Świata.

W Nowym Świecie żyły zwierzęta nieznane starożytnym podróżnikom i przyrodnikom. W Europie ok. 1550 roku generalnie nie wiedzano, jak wyglądają, jak się zachowują ani nawet jak się właściwie nazywają. Dlatego opisywano je w porównaniu do zwierząt znanych. Snuto więc opowieści, że w Ameryce żyją lwy, lamparty, tygrysy, morskie koty, niedźwiedzie, jelenie, dziki, kozy i króliki. Około połowy XVI wieku jeszcze stosunkowo niewielu Europejczyków znało amerykańską faunę. Poza nielicznymi wyjątkami przywożono unikatowe okazy, które zwykle trafiały

19 M. F. de Enciso, *Suma de geografia*, Sevilla 1530, fol. 56.

20 Por. K. A. Myers, *Fernandez de Oviedo's chronicle of America. A new history for a New World*, Austin 2007, s. 180–187, 229–236 (il.).



7. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons), arras
*Tygrys i bóbr
z węgorzem
w pysku*,
ok. 1555, Zamek
Królewski
na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 60.
Fot. Tomasz
Śliwiński.



8. Jan Tons II,
arras, *Fan-
tastyczne
drapieżniki
i małpy*,
ok. 1555, Zamek
Królewski
na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 20.
Fot. Tomasz
Śliwiński.

9. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons), arras
*Walka smoka
z panterą*,
ok. 1555, Zamek
Królewski
na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 38.
Fot. Tomasz
Śliwiński.



10. Jan Tons II
(lub Guillaume
Tons), arras
*Jeleń i jednoro-
żec*, ok. 1555,
Zamek Królew-
ski na Wawelu,
nr inw.
ZKnW-PZS 34.
Fot. Tomasz
Śliwiński.



do dworskich menażerii, gdzie były dostępne tylko nielicznym artystom. Ich przedstawienia bardzo powoli wchodziły do szerszego obiegu. Projektanci kartonów, map i rycin rzadko mieli możliwość sięgnięcia do druków ulotnych czy rysunków, a częściej musieli odwoływać się do własnej wyobraźni. A ta podpowiadała, że skoro w Nowym Świecie żyją lwy, dziki, koty z długimi ogonami, jelenie i smoki, to należy przedstawiać znane zwierzęta odpowiadające tym opisom. Dlatego na XVI-wiecznych mapach pojawiają się, obok typowej amerykańskiej fauny, zwierzęta podobne do europejskich i afrykańskich²¹. Personifikacjom Ameryki towarzyszyły względnie realistycznie przedstawiane pancerniki i aligatory, ale i bardziej fantastyczne osobniki z gatunku *simivulpa* (oposy).

Na tym tle wawelskie arrasы nie wyróżniają się sposobem ukazywania fauny, którą można równocześnie interpretować jako zwierzęta Starego i Nowego Świata. Oczywiście liczne zwierzęta, jak łamę, ary i indyki, ale też np. rysia²², cywetę²³, zimorodka²⁴ czy pawie²⁵ ukazano dość realistycznie i ich identyfikacja jest jednoznaczna. Zarazem, niekiedy na tych samych tkaninach, występują stworzenia, których wygląd budzi pewne wątpliwości. Możliwe, że mają to być właśnie zgodne z opisami podróżników przedstawienia fauny amerykańskiej.

W tej interpretacji niektóre lwy (ryc. 2), lamparty i tygrysy (ryc. 5) mogą być zarazem pumami i jaguarami. Siedzące na drzewach koty z długimi ogonami (ryc. 9) to raczej nie oceloty²⁶ czy margaje²⁷, a *gato pauli*, czyli wyjce. Pantery (ryc. 8), a także inne niezidentyfikowane „dzikie koty” (ryc. 6) mogą zaś przedstawiać zarówno koty amerykańskie, jak i małpy szerokonose. Fantastyczne drapieżniki z kopytami (ryc. 7) to

21 Zob. np. mapy z Dieppe, powstałe najprawdopodobniej na podstawie portugalskich wzorów: atlas Pierre’a Descaliersa (1546), atlas Vallarda (ok. 1547) oraz mapa Gabriela le Testu (1555), na których pojawiają się m.in. lamparty i małpy.

22 Zob. Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Jednorożec-żyrafa i ryś*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 39.

23 Zob. Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Fantastyczny drapieżnik*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 53.

24 Zob. Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Gad fantastyczny, wąż i zimorodek*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 27.

25 Zob. Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Pawie*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 33.

26 Por. K. Łukaszewicz, *Świat zwierząt*, s. 10.

27 Zob. *Katalog arrasów*, s. 208, 259, 311.

prawdopodobnie też jeden z gatunków czepiaków, na których agresywne zachowanie zwracali uwagę podróżnicy. Smoki (ryc. 8) mogą być również iguanami – dużymi zielonymi jaszczurami. Aligatorów natomiast można dopatrywać się w niewielkich jaszczurkach (ryc. 9) przedstawianych podobnie jak krokodyle w bestiariuszach.

Co więcej, w tekstach podróżniczych wymieniane są także kozy, króliki, jelenie, świnie, kaczkę – zwierzęta, które wielokrotnie pojawiają się też na werdiurach²⁸. W tym przypadku nie można oczywiście definitywnie stwierdzić, czy są to europejskie, czy amerykańskie gatunki, ale podwójna identyfikacja nie jest wykluczona.

Arrasy wawelskie to tkana menażeria stanowiąca substytut rzeczywistego zwierzyńca. Żyją w nim dobrze znane gatunki europejskie, niektóre hodowane w Europie stworzenia afrykańskie i azjatyckie oraz fauna amerykańska. Werdiury pokazują jednak tylko wycinek rzeczywistości. Można je interpretować jako niedostępny większości Europejczyków – w tym polskiemu królowi – odległy świat, który jawił się jako ziemski raj (ryc. 10). Kraina mlekiem i miodem płynąca, pełna bujnej roślinności, zamieszkała przez wszystkie gatunki zwierząt, które jednak nie żyją w absolutnej harmonii. Jeśli spojrzymy na werdiury z tej perspektywy, to nie tyle makrokosmos w pigułce, co wyraz marzeń o Nowym Świecie, który dla ostatniego Jagiellona był nieosiągalny.

Bibliografia

- Asúa M. de, French R., *A New World of animals. Early modern Europeans on the creatures of Iberian America*, Aldershot 2005.
- Belozerskaya M., *The Medici giraffe and other tales of exotic animals and power*, New York–Boston–London 2006.

28 Na przykład: Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Króliki, kaczkę, wydra i rognacz*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 24; Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Kaczkę z kaczkę, papuga i ryś*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 25; Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Biegnące łanie*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 29; Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Kozioł*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 32; Jan Tons II (lub Guillaume Tons), arras *Dziki i lew zagryzający małpę*, ok. 1555, Zamek Królewski na Wawelu, nr inw. ZKnW-PZS 37.

- Colón C., *Select letters of Christopher Columbus: with other original documents relating to this four voyages to the New World*, ed. R. H. Major, London 1870.
- Czapla J., *Albumy zoologiczne przedmiotem i wynikiem badań. Rola przedstawień zwierząt w humanistycznej historii naturalnej (1530–1630)*, Kraków 2025, <https://doi.org/10.15633/9788383700458>.
- Eiche S., *Presenting the turkey. The fabulous story of a flamboyant and flavourful bird*, Firenze 2004.
- Enciso M. F. de, *Suma de geografia*, Sevilla 1530.
- George W., *Sources and background to discoveries of new animals in the sixteenth and seventeenth centuries*, „History of Science” 18 (1980) issue 2, s. 79–104, <https://doi.org/10.1177/007327538001800201>.
- Gerbi A., *Nature in the New World. From Christopher Columbus to Gonzalo Fernandez de Oviedo*, Pittsburgh 2010, <https://doi.org/10.2307/j.ctt9qh659>.
- Jakóbczyk-Gola A., *Ogrody zwierząt. Staropolskie zwierzyńce i menażerie*, Warszawa 2021, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323552130>.
- Łukaszewicz K., *Świat zwierząt w arrasach wawelskich*, „Wszechświat” 1956, z. 1, s. 9–10.
- Masseti M., *New World and other exotic animals in the Italian Renaissance. The menageries of Lorenzo Il Magnifico and his son, Pope Leo X*, w: *Naturalists in the field. Collecting, recording and preserving the natural world from the fifteenth to the twenty-first century*, ed. A. MacGregor, Leiden 2018, s. 40–75, https://doi.org/10.1163/9789004323841_003.
- Masseti M., Veracini C., *Early European knowledge and trade of Neotropical mammals: a review of literary sources between 1492 and the first two decades of the 16th century*, w: *Proceedings of the First Zooarchaeology Conference in Portugal, Held at the Faculty of Letters, University of Lisbon, 8th–9th March 2012*, eds. C. Detry, R. Dias, Oxford 2014, s. 129–138.
- Myers K. A., *Fernandez de Oviedo's chronicle of America. A new history for a New World*, Austin 2007.
- Pérez de Tudela A., Jordan Gschwend A., *Renaissance menageries. Exotic animals and pets at the Habsburg Courts in Iberia and Central Europe*, w: *Early modern zoology. The construction of animals in science, literature and the visual arts*, eds. K. A. E. Enenkel, M. S. Smith, Leiden 2007, s. 427–455, <https://doi.org/10.1163/ej.9789004131880.i-657.103>.
- Piwocka M., Hennel-Bernasikowa M., *Katalog arrasów króla Zygmunta Augusta*, Kraków 2020.

- Veracini C., Teixeira D. M., *Perception and description of New World non-human primates in the travel literature of the fifteenth and sixteenth centuries: a critical review*, „Annals of Science” 74 (2017) no. 1, s. 25–63, <https://doi.org/10.1080/00033790.2016.1242778>.
- Vespucci A., *The letters of Amerigo Vespucci and other documents illustrative of his career*, trad. C. R. Markham, London 1894.

Abstrakt

Julia Czapla

Nie tylko ary i indyki.

Fauna amerykańska na arrasach Zygmunta Augusta

Przedmiotem artykułu są przedstawienia amerykańskich zwierząt na arrasach Zygmunta Augusta. Wykonane ok. 1560 roku werdiury to dość realistyczne przedstawienia fauny zarówno Starego, jak i Nowego Świata. Występujące na nich ary, małpki, indyki i lama były wówczas znane w Europie i często, acz nie zawsze realistycznie, ukazywane. W artykule stawiam tezę, że także inne stworzenia na werdiurach mogą być przedstawieniami zwierząt amerykańskich. Analiza relacji podróżników I połowy XVI wieku (Kolumba, Vespucciego, Enciso i Fernándeza de Oviedo) wskazuje, że większość fauny Nowego Świata opisywano nazwami europejskich gatunków. W artykule staram się zidentyfikować, które z werdiur mogą być przedstawieniami amerykańskiej fauny: zarówno tej przywożonej do Europy i możliwej do zobaczenia w Niderlandach ok. 1550 roku, jak i znanej tylko z opisów (np. pumy jako lwy i wyjce jako koty z długimi ogonami). W tej interpretacji arrasy są wyrazem marzenia Zygmunta Augusta o Nowym Świecie.

Słowa kluczowe:

arrasy wawelskie, XVI wiek, nowożytna animalistyka, ikonografia, fauna Ameryki

Abstract

Julia Czapla

Not only macaws and turkeys. American fauna in the tapestries of Sigismund Augustus

This article examines the depictions of American animals on the tapestries of Sigismund Augustus. These tapestries, made around 1560, are quite realistic depictions of fauna from both the Old and New Worlds. The macaws, monkeys, turkeys, and llamas were well-known in Europe at the time and often, though not always realistically, depicted. In this article, I argue that other creatures depicted on the tapestries may also represent American animals. An analysis of the accounts of travellers from the 1500s to 1550s (Columbus, Vespucci, Enciso, and Fernández de Oviedo) shows that the majority of the New World fauna was named after European species. In this article, I aim to identify which tapestries depict American fauna, including animals known in the Netherlands during the 1550s, as well as those only described (e.g., pumas as lions and howler monkeys as long-tailed cats). In this interpretation, the tapestries are an expression of Sigismund Augustus's dream of the New World.

Keywords:

Wawel tapestries, 16th century, early modern animal art, iconography, American animals